

Sygn. akt IX Ca 117/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Beata Grzybek SO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko H. T.

o wydanie

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 25 października 2017 r., sygn. akt I C 541/17,

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.075 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Beata Grzybek Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski

Sygn. akt IX Ca 117/18

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o nakazanie opróżnienia i wydania przez pozwaną pomieszczenia piwnicznego o powierzchni 6m² znajdującego się przy ul. (...) w G. stanowiącego wraz z lokalem mieszkalnym własność powódki, dla którego Sąd Rejonowy w Giżycku VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą o nr (...). Powódka domagała się również zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że wraz z mężem kupiła od Skarbu Państwa mieszkanie o powierzchni 123,03m² wraz z przynależnym do niego zespołem piwnicznym składającym się w dwóch odrębnych piwnic – mniejszej o powierzchni 6m² i większej o powierzchni 29m². Powódka w pozwie również wskazała, że zgodnie z treścią decyzji Naczelnika Miasta G. z dnia 11 marca 1976r. oraz aktu notarialnego zakupu nieruchomości w G. przy ul. (...) małżonkowie stali

się właścicielami piwnic o łącznej powierzchni 35m². Powódka także przyznała, że wprawdzie w w/w dokumentach nie jest określone, że na powierzchnię piwnicy składają się dwa odrębne pomieszczenia piwniczne, aczkolwiek w akcie notarialnym zawarto sformułowanie, że łączna powierzchnia piwnicy wynosi 35m², co oznacza, iż pomieszczeń jest więcej niż jedno. Wskazała ponadto, że zarówno ona, jak i poprzedni lokatorzy korzystali z obu piwnic. Podała dalej, że po nabyciu własności przedmiotowej nieruchomości użyczyła mniejszą piwnicę sąsiadce - pani F., która korzystała z niej przez wiele lat. Wyprowadzając się, pani F. przekazała klucze do przedmiotowej piwnicy swojej córce I. G., która zajmowała lokal mieszkalny po swoich rodzicach. Około 2000r. I. G. wyprowadziła się z zajmowanego dotychczas lokalu i klucze do spornej piwnicy przekazała – z nieuzasadnionych dla powódki względów – pozwanej H. T., która mimo wielokrotnych prób o zwrot pomieszczenia piwnicznego, nie wykonała ciążącego na niej obowiązku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Pełnomocnik pozwanej podał, że w umowie sprzedaży lokalu mieszkalnego należącego do pozwanej, sporządzonej w dniu 4 września 1991r. znajduje się opis przedmiotu sprzedaży, który zawiera informację, że przedmiotem sprzedaży był lokal mieszkalny o powierzchni 47,7m² oraz piwnica o powierzchni 6m². Wskazał ponadto, że akt notarialny zakupu lokalu mieszkalnego powódki zawiera zapis o pomieszczeniu przynależnym do lokalu, co - wbrew twierdzeniom pełnomocnika powódki – oznacza, że przedmiotem sprzedaży było jedno pomieszczenie piwniczne o powierzchni 35m², nie zaś kilka takich pomieszczeń o łącznej powierzchni 35 m².

Na rozprawie w dniu 28 lipca 2017r. pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu i wskazał, że wnosi o wydanie pomieszczenia piwnicznego o wymiarach 5,20m na 5,30m znajdującego się po prawej stronie od schodów wejściowych do piwnicy, jako pierwsze pomieszczenie w prawym korytarzu piwnicy.

Pełnomocnik powódki na kolejnej rozprawie, przed ogłoszeniem orzeczenia, w dniu 25 października 2017r. oświadczył, że doprecyzowuje wymiary piwnicy i wskazuje, iż wynoszą one 2,20m na 2,30m.

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z dnia 25 października 2017r. oddalił powództwo oraz zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.817,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 11,55,-zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd I instancji ustalił, że:

- do 1977r. lokal mieszkalny o powierzchni 123,03m² położony w G. przy ul. (...), aktualnie będący własnością powódki, zajmowały dwie rodziny- R. oraz B.. Każda z rodzin użytkowała również pomieszczenie piwniczne, rodzina R. o mniejszej powierzchni, zaś rodzina B. o powierzchni większej.

- dnia 14 lutego 1977r. w/w lokal mieszkalny nabyła od Skarbu Państwa powódka wraz z mężem T. P.. Z dokumentów dotyczących zakupu przedmiotowej nieruchomości wynika, że do przedmiotowego lokalu przynależała piwnica o powierzchni 35 m².

- pozwana od dnia 4 września 1991r. jest właścicielką lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...), do którego – jak wynika z aktu notarialnego dotyczącego jego kupna - przynależy piwnica o powierzchni 6m². Jednakże, analiza odpisu księgi wieczystej prowadzonej dla w/w lokalu mieszkalnego prowadzi do wniosku, że to pomieszczenie piwniczne nie zostało uwidocznione poprzez wpis w księdze wieczystej.

- w budynku przy ul. (...) znajdują się pomieszczenia piwniczne, w tym m. in. piwnica o wymiarach 4,54m x 6,55m (łącznie około 29,73m²) - aktualnie zajmowana powódkę - położona po prawej stronie korytarzyka wiodącego w lewo, piwnica o wymiarach 5,32m x 2,30m (około 12,23m²) – obecnie użytkowana przez pozwaną - położona przy schodach po lewej stronie oraz piwnica o wymiarach 2,20m x 5,30m (około 11,66m²) – będąca pomieszczeniem spornym, co do którego prawo rości sobie powódka - położona po prawej stronie od schodów i po prawej stronie korytarzyka.

- ze spornego pomieszczenia piwnicznego do 1977r. korzystali Państwo R., którzy po wyprowadzce z lokalu mieszkalnego, w którym zamieszkiwali przekazali klucze do piwnicy powódce. Następnie powódka wręczyła klucze do spornego pomieszczenia Pani F., która z niego korzystała i po jakimś czasie przekazała je swojej córce I. G., która przy wyprowadzce z mieszkania w dalszej kolejności przekazała je pozwanej. Od 1991r. do dnia dzisiejszego sporne pomieszczenie piwniczne zajmowane jest przez pozwaną i jej wnuka P. T..

- powódka – twierdząc, że posiada tytuł prawny do spornego pomieszczenia piwnicznego – parokrotnie wzywała pozwaną do dobrowolnego jego opróżnienia i wydania, jednak bezskutecznie.

Mając to na uwadze Sąd I instancji uznał, że roszczenie powódki o wydanie spornej nieruchomości nie mogło podlegać uwzględnieniu.

Według Sąd Rejonowego w niniejszej sprawie powódka oparła swe roszczenie na treści art. 222 § 1 kc, zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Legitymowanym czynnie do dochodzenia roszczenia jest właściciel nieruchomości oraz użytkownik wieczysty, któremu przysługuje tożsama ochrona prawna jak właścicielowi. Roszczenie windykacyjne ma charakter obiektywny i przysługuje właścicielowi nieruchomości w stosunku do osoby, która włada jego rzeczą bez podstawy prawnej, niezależnie od tego, czy działa ona w złą, czy w dobrą wiarę. Przedmiotem wydania mogą być jedynie rzeczy (odpowiadające definicji legalnej zawartej w przepisie art. 45 kc) istniejące oraz oznaczone indywidualnie (określone, poprzez wskazanie cech indywidualizujących). Roszczenie windykacyjne może mieć również za przedmiot część rzeczy, o ile znalazła się ona we władaniu osoby trzeciej.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu określoną w art. 6 kc, okoliczność, iż powód jest właścicielem rzeczy, co do której występuje z roszczeniem windykacyjnym, musi być wykazane przez windykującego właściciela.

Sąd I instancji odwołał się do przedłożonych przez powódkę dokumentów, z których wynika, że w dniu 14 lutego 1977r. nabyła wraz z mężem T. P. od Skarbu Państwa lokal mieszkalny o powierzchni 123,03m² położony w G. przy ul. (...), zaś z decyzji Naczelnika Miasta G. ((...)) z dnia 11 marca 1976r. oraz aktu notarialnego Rep. "A" Nr (...) z dnia 14 lutego 1977r. wynika, że powódka nabyła własność w/w/ lokalu mieszkalnego wraz z przynależną do niego **piwnicą** o powierzchni 35 m². Również w odpisie z Księgi Wieczystej nr (...) prowadzonej dla przedmiotowego lokalu, w dziale I-O oznaczenie nieruchomości w rubryce „opis pomieszczeń przynależnych (rodzaj pomieszczenia – liczba) widnieje zapis „**piwnica o pow. 35m² – 1**”.

Sąd I instancji podkreślił, że informacje dotyczące tego prawa, które zamieszczono w księdze wieczystej, odpowiadają rzeczywistości stanowi prawnemu. Powinien, zatem uznać treść wpisu tego prawa za wiarygodną.

Szczególną uwagę Sąd ten zwrócił na zawartą w art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece instytucję rękojmi wiary publicznej, której celem jest ochrona zaufania uczestników obrotu do rejestru publicznego.

Sąd I instancji zauważył, że analiza zapisów księgi wieczystej nr (...) prowadzonej dla lokalu mieszkalnego będącego własnością powódki prowadzi do wniosku, że przynależy do niego jedno pomieszczenie piwniczne o powierzchni 35m², a nie zaś jak twierdzi powódka dwa pomieszczenia piwniczne o łącznej powierzchni 35m².

Dokonane przez Sąd Rejonowy oględziny pomieszczeń piwnicznych znajdujących się budynku przy ul. (...) doprowadziły do dokonania ustaleń, że aktualnie powódka korzysta z pomieszczenia piwnicznego o wymiarach 4,54m x 6,55m (łącznie około 29,73m²). Pomieszczenie sporne – co do którego prawo własności rości sobie powódka, a

obecnie zajmowane przez pozwaną – ma wymiary 2,20m x 5,30m (około 11,66m²), zaś pozwana użytkuje nadto pomieszczenie piwniczne o wymiarach 5,32m x 2,30m (około 12,23m²). Przyjmując argumentację powódki, że do lokalu mieszkalnego będącego jej własnością przynależą dwa pomieszczenia piwniczne, prowadziłyby to – po dokonaniu stosownych wyliczeń matematycznych – do ustalenia, iż ich łączna powierzchnia wynosi 41,39m². Stałoby w sprzeczności zapisami zawartymi w dokumentach zakupu przedmiotowego lokalu mieszkalnego (tj. akt notarialny, odpis księgi wieczystej), w których wskazuje się na powierzchnię 35m².

Według Sądu I instancji twierdzenia powódki, jakoby przy pierwotnym wyliczeniu powierzchni piwnic nie brano pod uwagę centymetrów, tylko zaokrąglono długość i szerokość piwnic do pełnych metrów, tzn. nie mnożono centymetrów, lecz na koniec je zsumowano i zamieniono na metry nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W tym zakresie Sąd Rejonowy odwołał się do okoliczności, że w dokumentach dotyczących zakupu lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) wraz z przynależnościami jest mowa o „piwnicy”, nie zaś „piwnicach”, co w ocenie tego Sądu wskazuje na liczbę pojedyncza pomieszczenia piwnicznego.

Sąd Rejonowy nie wykluczył możliwości, aby powódka, jak i poprzedni lokatorzy zajmujący lokale mieszkalne przy ul. (...) korzystali z obu piwnic, w tym również ze spornej – na co wskazują zeznania świadków, jednak Sąd I instancji analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy doszedł do wniosku, że powódka nie udowodniła skutecznie zgłoszonego przez siebie roszczenia, gdyż zgodnie z art. 6 kc **nie wykazała, że jest właścicielką piwnicy o powierzchni 11,66m², położonej po prawej stronie piwnicznych schodów wejściowych w budynku nr (...) przy ulicy (...) w G..**

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy oddalił powództwo, jako bezzasadne, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 kpc w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądając od powódki, jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej kwotę 1.817,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka, która zaskarżyła orzeczenie w całości.

Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie z jego analizy wniosków sprzecznych z zasadami logiki poprzez uznanie, że powództwo jest bezzasadne.

Mając to na uwadze powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie „o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”. Powódka zgłosiła również żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Powódka twierdzi, że pozwana nie ma prawa do żadnej piwnicy w spornym budynku, zaś powódka kupiła dwie piwnice o powierzchni 35m², dlatego jej żądanie jest zasadne.

Powódka na rozprawie zgłosiła wnioski dowodowe.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 kpc swobody osądu.

Poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia.

Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w obszernych, dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego oraz procesowego, ponieważ poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do podjęcia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, OSNC 1999/3/60, wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, niepublikowany i wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, Lex nr 390069, wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2010r., II PK 312/09, LEX nr 602700, wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11, LEX nr 1165079, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016r., V CNP 34/15, Legalis nr 1406416/.

Powódka pomija, że nie przedstawiła żadnych dowodów odnośnie tego, że ma tytuł prawny do dodatkowej piwnicy, a tym bardziej o powierzchni 6m², bo takiej nie ma spornym budynku.

Z okoliczności sprawy nie wynika, aby nastąpiła przebudowa pomieszczeń piwnicznych, dlatego żądanie wydanie innej części pomieszczeń piwnicznych także nie jest udowodnione.

Powódka jest właścicielem jednej piwnicy, o czym świadczy wpis w księdze wieczystej (...), sam powierzchnia nie daje uprawnień do żądania wydania, a tym bardziej od pozwanej (skoro są inni właściciele tych pomieszczeń piwnicznych), spornej piwnicy.

Sporna piwnica ma powierzchnię ponad 11m² i stanowi odrębne pomieszczenie, dlatego nie jest zasadne przyznanie powódce prawa do dodatkowego pomieszczenia piwnicznego, nie ma ona w tym względzie legitymacji czynnej, w sensie materialnym, do skutecznego dochodzenia roszczenia windykacyjnego na podstawie art. 222 § 1 kc.

Taki wniosek wynika z tego, o czym już pisał Sąd I instancji, że roszczenie windykacyjne jest związane ściśle z własnością, dlatego przysługuje zawsze właścicielowi. Podstawą przysługującego właścicielowi uprawnienia jest art. 140 kc, skonkretyzowany poprzez roszczenie windykacyjne w art. 222 § 1 kc.

To już zauważył Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Także powyższa okoliczność miała decydujący wpływ na rozstrzygnięcie, które zapadło w niniejszej sprawie.

Powódka nie ma przymiotu właściciela do spornej piwnicy o wymiarach 2,20m x 5,30m (czyli około 11,66m²) położonej po prawej stronie piwnicznych schodów wejściowych w budynku nr (...) przy ulicy (...) w G..

Powódka nie zauważa, że roszczenie windykacyjne ma charakter obiektywny i przysługuje właścicielowi nieruchomości w stosunku do osoby, która włada jego rzeczą bez podstawy prawnej.

Zaś z treści aktu notarialnego wynika, że pozwana nabyła pomieszczenie piwniczne o powierzchni, co prawda o powierzchni 6m², ale wraz z odrębną własności lokalu kupiła także piwnicę.

Nieścisłości związane z posiadaniem, czy korzystaniem przez pozwaną z większej powierzchni pomieszczeń piwnicznych nie uprawnia powódki do dochodzenia **na swoją rzecz** wydania jednej piwnicy lub części takich pomieszczeń.

Warto podkreślić, co powódka pomija w przedstawionym przez siebie stanowisku, że w procesie windykacyjnym na korzyść pozwanej przemawia domniemanie własności. Polega ono na domniemaniu, że kto rzeczą faktycznie włada, jest jej posiadaczem samoistnym (art. 339 kc), oraz że jego posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym (art. 341 kc). To powód musi wykazać, że jest inaczej, czyli obalić domniemanie (art. 6 kc), a następnie jeszcze przeprowadzić dowód swojej własności. Samo obalenie domniemania z art. 341 kc nie wystarcza dla pozytywnego udowodnienia swej własności.

Przedmiotowe żądanie przekracza zakres korzystania z rzeczy przez współwłaściciela spornej nieruchomości, ponieważ żądanie wydania na rzecz powódki.

Odnosnie analizy przedstawionego w apelacji zarzutu opartego, w takiej treści, jak w apelacji, warto zauważyć, że postawienie Sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie.

Sąd II instancji ocenia legalność oceny dokonanej przez sąd I instancji, czyli bada, czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc.

Warto też zauważyć, jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego.

W związku z tym postawienie Sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Argumentów podważających dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów nie można doszukać się w ani apelacji powoda, który skoncentrował się przede wszystkim na własnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przedstawieniu wywiedzionych z tej oceny wniosków.

Uznania za zasadny zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc nie uzasadnia wywód przedstawiający odmienną ocenę szczegółowych faktów składających się na stan faktyczny stanowiący, jako całość podstawę orzeczenia, co do istoty sprawy, choćby ten wywód odpowiadał regułom logiki. Wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie stron postępowania może być odmienne od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych osądów tkwi w

ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą.

W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd.

Skutecznych argumentów podważających dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów nie można doszukać się w apelacji powódki, która skoncentrowała się przede wszystkim na własnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przedstawieniu wywiedzionych z tej oceny wniosków.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, nie sposób przychylić się do argumentów podniesionych w apelacji powódki w zakresie błędnych ustaleń faktycznych i wadliwej oceny dowodów.

Powództwo powódki nie było zasadne również z tego powodu, że pełnomocnik powódki na posiedzeniu przed zamknięciem rozprawy określił (sprecyzował) żądanie wydania piwnicy o wymiarach 2,20 m x 2,30 m (k. 238), a takiej piwnicy nie ma spornym budynku.

Żądnie strona powodowa zmieniła także w postępowaniu apelacyjnym i wniosła o wydanie piwnicy, z której korzysta pozwana, a mianowicie o powierzchni 11,66 m².

Nie jest dopuszczalna zmiana żądania w postępowaniu odwoławczym, co wynika z treści art. 383 kpc.

Konfrontacja tych dwóch żądań wskazuje, że obecne roszczenie, co do przedmiotu jest większe niż dochodzone przed Sądem I instancji.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego.

Zgodnie z art. 381 kpc sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Podkreślenia wymaga, iż przepis ten nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, a jedynie otwarciu się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009r. I CSK 158/09, LEX nr 533833).

Tymczasem okoliczność, na którą pozwana zgłasza w toku apelacji dowody, nie wskazują na większe uprawnienia powódki, co do jej prawa własności większej ilości piwnic w budynku przy ulicy (...) w G..

Powódka wniosła również w ustnym wystąpieniu jej pełnomocnika, aby nie obciążać strony powodowej kosztami procesu.

W tym zakresie należy wskazać, że oddalenie powództwa oznacza, iż powódka przegrała sprawę i zgodnie z podstawową zasadą przewidzianą w art. 98 § 1 kpc jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty postępowania. Reguła ta jest uzupełniona zasadami kompensacji, słuszności i zawinienia (art. 100 do 104¹ i art. 110 kpc). Oparcie rozstrzygnięcia o kosztach procesu na jednej z uzupełniających zasad orzekania o kosztach, powinno być poprzedzone stwierdzeniem, że sytuacja zaistniała w sprawie wskazuje na celowość wyłączenia normy ogólnej, podyktowanego przewidzianymi w nich względami. Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 kpc, od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współzycia społecznego. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego.

W warunkach niniejszej sprawy nie zachodzą takie okoliczności, dlatego Sąd Okręgowy uznał, że zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, jak również obciążenie jest zwrotem kosztów sądowych (11,55,-zł) jest słuszne i odpowiada prawu.

O kosztach procesu za II instancję Sąd odwoławczy orzekł na zasadzie określonej w art. 98 § 1 i 3 kpc, mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Beata Grzybek